



Denon AVR-1908
Harman Kardon AVR-247
Marantz SR4002
Yamaha RX-V661

CZWÓRKA

DO KINOWEGO BRYDŹA

Amplituner AV w cenie bliskiej 2500 zł nie pochodzi oczywiście z „wyższej półki”, ale nie jest też produktem niskobudżetowym i najskromniejszym w swojej kategorii – zwykle wcale nie jest najtańszym modelem w ofercie danej firmy, często plasuje się już w środku podstawowej serii.

Poprzednie testy przyzwyczyły nas do sytuacji, w której takie urządzenia z roku na rok były coraz lepiej wyposażone, aż wreszcie osiągały pod wieloma względami poziom znany wcześniej z konstrukcji referencyjnych. Stąd też płacąc dwa tysiące, już obowiązkowo otrzymujemy np. siedem kanałów, autokalibrację, a w tym roku także HDMI. Ale tym zmianom nigdy chyba nie będzie końca, bo HDMI ma już różne, mniej i bardziej zaawansowane wersje, a w tle batalii między formatami wysokiej rozdzielczości na popularyzację czekają już dekodery Dolby TrueHD i DTS HD, które do naszego obszaru cenowego jeszcze nie dotarły. W dziedzinie wideo mamy całą dżunglę rozwiązań związanych z przesyłaniem, konwertowaniem (z cyfrowego na analogowy lub odwrotnie) i skalowaniem obrazu. Także część starych dylematów pozostaje aktualna - po podłączeniu systemu nawet ważniejsza od początkowej konfiguracji jest jego późniejsza łatwa obsługa, tego chyba mamy prawo wymagać od każdego dobrze zaprojektowanego urządzenia. Wobec takich problemów omal nie zapominaemy, że urządzenie to ma również coś wspólnego z brzmieniem...

Denon każdego roku wprowadza serię nowych amplitunerów i natychmiast reaguje na wszystkie nowinki, jakie pojawiają się w tej dziedzinie. Wraz z generacją 08 przyszedł też czas na zmianę wzornictwa.



Denon AVR-1908

Przedni panel stał się bardziej obły za sprawą „wygięcia” w górnej części, zwiększyło się okno wyświetlacza, na który przerzucono rządki kilkunastu małych przycisków. W ten sposób udało się oczyścić dolną część frontu, chociaż słabo widoczne podpisy pod przyciskami nie ułatwiają orientacji, który do czego służy.

Wśród sygnałów wizyjnych Denon czuje się jak ryba w wodzie. Zestaw gniazd jest typowy, dwa wejścia HDMI i jedno wyjście, komponenty w stosunku 3 do 1, nie licząc już kompozytów i S-Video. Poprzez analogowe komponenty możemy doprowadzić dowolny sygnał aż do 1080i, w ramach wejść HDMI bez problemu obsłużymy nawet 1080p. Największą zaletą tej konstrukcji są jednak wbudowane konwertery analogowo-cyfrowe (dla obrazu), dzięki którym sygnały z wejść analogowych zostaną wysłane do monitora przewodem HDMI. Rozdzielczość pozostaje jednak oryginalna (maksymalnie 1080i z komponentu), co oznacza, że AVR-1908 nie posiada skalera obrazu. HDMI to świeżutka wersja v1.3a, cechująca się wysoką przepływnością oraz teoretyczną obsługą SACD i DVD-Audio, w AVR-1908 uruchomiono tę drugą opcję.

Pakiet dekoderek surround jest standardowy, otrzymujemy wszystko, co już znamy, oprócz najnowszych inkarnacji DTS HD i Dolby TrueHD, przypisanych źródłom Blu-ray i HD-DVD.

Budując system 5.1, wówczas nieużywaną parę końcówek można zaprząć do zasilania kolumn przednich w bi-ampingu.

Do celów automatycznej kalibracji Denon od lat stosuje moduł marki Audyssey, także firmowy system podłączeń obowiązuje w ramach stacji dokującej dla iPoda. Nie przewidziano obsługi drugiej strefy ani żadnych portów komunikacyjnych – redaktor instalator Rogóż byłby niepokieszony.

Znakomicie wygląda nadajnik zdalnego sterowania, w pierwszej chwili można nawet pomyśleć, że zaszła pomyłka i do skomplikowanego amplitunera dorzucono pilocik ze wzmacniacza stereo. Dowcip polega na ułożeniu przycisków z obydwu stron (pod spodem jest specjalna klapka) i na codziennym widoku zostają tylko najpraktyczniejsze klawisze. Takie rozwiązanie rzeczywiście sprawdza się znakomicie.

Świetnym pomysłem konstrukcyjnym jest zintegrowanie wszystkich układów cyfrowych w ramach jednej płytki, tym razem jest to druk, na którym znajdują się gniazda HDMI. Sygnały audio dostarczane są za pomocą płytki-zwory, ułożonej tuż

obok. W górnej części widoczne są głównie scalaki wideo, obwody wejść i wyjść marki Silicon Image oraz procesor sterujący Altera MaxII, jak również również odpowiedzialny za konwersję audio (cyfrowo-analogową i analogowo-cyfrową) układ Analog Devices ADAU1328 (24 bit/192 kHz). Dekoder surround, wlutowany od spodu, to stosowany przez Denona procesor Sharc, także firmy Analog Devices.

Radiator to ładny, odlewany element z grubymi żeberkami, na którym rozplanowano czternaście tranzystorów (komplet Sanken 2SB1560/2SD2390 w każdym kanale).



Główny druk cyfrowy skupia obwody audio i wideo, co wraz z bezpośrednim łączeniem płytek pozwoliło ograniczyć okablowanie.

WYPOSAŻENIE

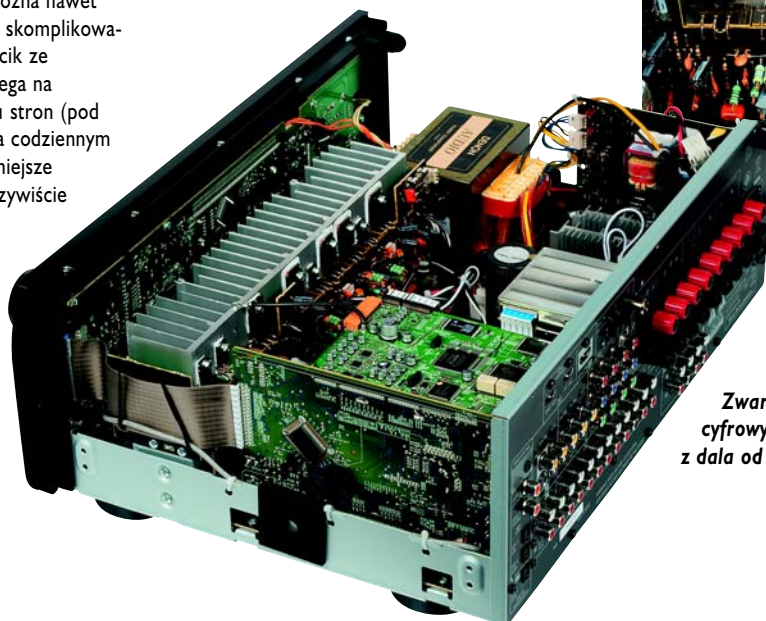
Końcówki mocy	7
Dekodery	DD, DD EX, DPLIIx, DTS, DTS ES, DTS NEO:6, DTS 96/24
Konwerter wideo	tak
Wejścia wideo	2 x HDMI, 3 x komponent, 3 x S-Video, 4 x kompozyt
Wyjścia wideo	1 x HDMI, 1 x komponent, 2 x S-Video, 2 x kompozyt
Wej./wyj. analogowe audio	7 x RCA/2 x RCA
Wej. gramofonowe	brak
Wyj. na subwoofer	1 x
Wej. na zewnętrzny dekodery	7.1
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	7.1
Wej. cyfrowe	2 x coax, 2 x opt
Wyj. cyfrowe	1 x opt.
Wyj. słuchawkowe	tak
Pilot uniwersalny	tak
iPOD	stacja dokująca
Komunikacja	brak
Obsługa dodatkowej strefy	brak



Gniazda głośnikowe kluczowane przekaźnikami, ale przeniesione poza płytkę końcówek mocy i podłączone przewodami.



Ciekawa aranżacja końcówek - dwie na górze (widoczne na zdjęciu), pięć na dole radiatora, pozwalająca efektywniej wykorzystać jego powierzchnię.



Zwarta budowa modułów cyfrowych A/V, umieszczonych z dala od zasilacza.

ODSŁUCH

Denon jest chyba największym indywidualistą w zgromadzonej stawce, co jednak nie przeszkodzi mu w zdobyciu wielbicieli.

W brzmieniu na pierwszy plan wysuwa się średnica, wcale nie ulepiona z miękkiej gliny, lecz konkretna, a czasami pełna żaru. Bez

nieśmiałego głaskania, pełną parą, czasem ocierając się o metaliczność, Denon ciosa kolejne mocne dźwięki. Ekspresja, wybuchowość, ale do tego też dobra przejrzystość.

W wersji wielokanałowej wszystko wydaje się bliskie, namacalne, przy odpowiednim poziomie głośności tylko chwile i centymetry dzielą nas od pędzącej po ekranie lokomotywy. Jednocześnie optymalnie wyważony balans przestrzeni sprawia, że kanały efektowe nie absorbują zbyt mocno uwagi.

Wysokie tony też nie są przesadzone; choć ich charakter jest zbliżony do średnicy, ofensywny i raczej jasny, to sam poziom jest w naturalnych proporcjach do pozostałej części pasma.

Znakomity, dwustronny pilot ułatwia codzienną obsługę.



Coraz mniejszy udział przyłączy kompozytowych i S-Video, coraz większe znaczenie HDMI.

Z ćwiczeń stereo AVR-1908 wyszedł chyba z jeszcze lepszymi rezultatami, zadziorność i chwilowa porywczość średnicy wypada świetnie w kontraście z lekko przygaszoną – ale tylko na jej tle – górą, prezentując szybkie, konturowe, nasycone i do tego rozdzielcze brzmienie. Nie brak w nim podkreślonych instrumentów prowadzących, wokół nigdy nie chowa się w cień. Bas jest elementem uzupełniającym, działa szybko i sprawnie, jakby pod dyktando średnicy, a nie odwrotnie. Dominuje wrażenie dużej dynamiki, z kolei nietatwo będzie Denona skłonić do okazania subtelności, ciepła i miękkości, dopiero wyraźnie rozsmędlone nagrania uspokoją jego ruchy.

AVR-1908

Cena [zł]
Dystrybutor

2400
HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

Wykonanie

Atrakcyjny design, staranne rozplanowanie komponentów cyfrowych, gruby radiator dla końcówek opartych na dobrych Sankenach.

Funkcjonalność

Świeża specyfikacja HDMI 1.3a, konwertowanie wizyjnych sygnałów analogowych na cyfrowe - ale bez ups-kalingu, obsługa iPoda, dobra autokalibracja, bardzo wygodny pilot, brak drugiej strefy.

Parametry

Bardzo wysoka moc w stereo i bez jakichkolwiek problemów.

Brzmienie

Dominująca, ale i dobrze uporządkowana średnica. Duża dynamika, gęsta przestrzeń.